

Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Świebodzin, 4 maja 2017 r.

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie

W związku z konsultacjami społecznymi projektu planu urządzenia lasu nadleśnictwa Bircza na lata 2017-2016, przedstawiam następujące uwagi:

1. Lasy tego nadleśnictwa mają szczególne walory przyrodnicze związane ze starodrzewami i starymi drzewami. W szczególności, jest to unikatowe miejsce koncentracji rzadkich i cennych gatunków ksylobiontycznych, znane już w I połowie XX w. Ten ważny i unikatowy aspekt różnorodności biologicznej wymaga szczególnej ochrony, w szczególności wzmożonej troski o ciągle występowanie starych oraz bardzo starych drzew i drzewostanów. Mimo że częściowo jest to zapewniane przez bardzo długie okresy odnowienia, zasadę pozostawiania drzew biocenotycznych oraz przyjętą ostatnio zasadę pozostawiania 5% każdego drzewostanu użytkowanego rębnie, udział starodrzewi i starych drzew zależy także od przyjętego parametru urządzania, jakim jest wiek rębności.

Z ekologicznego punktu widzenia, o ile lasy Nadleśnictwa miałyby w ogóle docelowo podlegać wielofunkcyjnej gospodarce leśnej a nie być w całości desygnowane do ochrony przyrody, celowe byłoby prowadzenie tej gospodarki raczej w cyklu 180-200 letnim, czyli ze znacznym przedłużeniem wieku rębności przynajmniej jodły i buka, a więc gatunków drzew budujących zrąb drzewostanów. Taki cykl wciąż mieściłby się w granicach możliwej długości życia tych gatunków drzew, zapewniając równocześnie obfitość siedlisk i mikrosiedlisk kluczowych dla elementów różnorodności biologicznej nadleśnictwa. Jest to potencjalna perspektywa długofalowa.

W szczególności, należałoby dążyć do przynajmniej utrzymania, jeśli nie podwyższenia, średniego wieku lasów nadleśnictwa, wynoszącego obecnie 87 lat – co wymagałoby wieku rębności na poziomie 160-180 lat.

W perspektywie analizowanego projektu planu V rewizji, z zaniepokojeniem przyjmuję tendencję odwrotną – obniżenie wieku rębności dla Bk ze 130 na 120 lat. Już wcześniej, w IV rewizji, dokonano takiego obniżenia dla Jd.

Wnoszę o odstąpienie od obniżenia wieku rębności dla Bk i przyjęcie, zarówno dla Jd jak i dla Bk, wieku rębności po 160 lat. Wprawdzie wymagałoby to procedury szczególnej przyjęcia wieku rębności spoza ram określonych Instrukcją Urządzenia Lasu, ale w tym przypadku jest to uzasadnione szczególnymi wartościami przyrodniczymi tego nadleśnictwa i ich charakterem – związkiem z drzewami i drzewostanami starymi.

Zdaję sobie sprawę, że przeciętne wieki rębności dla głównych gatunków drzew określają przeciętny wiek osiągnięcia celu gospodarowania, służą raczej do obliczenia etatów według dojrzałości w gospodarstwie lasów ochronnych i przerębnowo-zrębnowym, nie muszą też przesądzać o przyjętym wieku dojrzałości rębnej poszczególnych drzewostanów. Dlatego wnoszę też o rewizję przyjętych w projekcie planu wieków dojrzałości rębnej dla poszczególnych drzewostanów – w tym o przewyższenie ich, z

przyczyn ekologicznych, do 150-170 lat dla wszystkich drzewostanów nie będących obecnie w KO i KDO.

Nadmieniam, że argumenty o utracie wartości technicznej drzew jodły i buka w starszym wieku powinny być w tym przypadku przeważone przez argumenty o wzroście ich wartości przyrodniczej, następującym zwłaszcza w wieku 130-150 lat.

2. Z zaniepokojeniem zauważam, że w czterech kolejnych rewizjach urzędzenia lasu, intensywność użytkowania rębnych lasów nadleśnictwa ciągle rośnie, w stopniu znacznie przekraczającym wzrost zapasu, mimo że wciąż pozostaje niższe od przyrostu..

W II rewizji planowano użytkowanie rębne 3,6% zapasu, w III rewizji – 4,8% zapasu, w IV rewizji – 8,9%, a obecnie proponuje się użytkowanie rębne w ciągu najbliższych 10 lat aż 9,4% aktualnego zapasu. Łącznie użytkowanie główne w ciągu 10-letnia sięga obecnie ok. 14% zapasu.

Trend ten w mojej ocenie nie jest zgodny z potrzebą ochrony szczególnych wartości przyrodniczych w tym nadleśnictwie. Zdaję sobie sprawę, że jest on wynikiem terenowej oceny potrzeb hodowlanych poszczególnych drzewostanów określanych na podstawie doświadczeń użytkowania i odnowienia; jednak potrzeby ekologiczne powinny w tym przypadku być przesłanką do przedłużania przetrzymywania poszczególnych drzewostanów na pniu, nawet kosztem optymalizacji użytkowania.

3. Opisując dokumenty strategiczne istotne dla planowania urzędzenia lasu, nie można pomijać Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030 (Uchwała RM nr 239 z 3 grudnia 2011 r. Monitor Polski z 2012 r. poz. 252) oraz Programu Ochrony i Zrównoważonego Użytkowania Różnorodności Biologicznej wraz z planem działań na lata 2015-2020 (Uchwała Rady Ministrów z 6 listopada 2015, Monitor Polski z 2015 r. poz. 1207), które jako element strategiczny w skali kraju wymieniają utworzenie Turnickiego Parku Narodowego, m. in. z części lasów Nadleśnictwa Bircza.

W tych uwarunkowaniach plan urzędzenia lasu nadleśnictwa sporządzany na lata 2017-2026 powinien szczególnie starannie zabezpieczać walory przyrodnicze, podnoszone jako przesłanki tworzenia tego parku. Ponieważ przesłanki te koncentrują się na wysokiej naturalności lasów i ich szczególnej różnorodności biologicznej zwłaszcza w zakresie elementów „puszczańskich” (gatunków, co do których istnieją obawy, że źle znoszą gospodarkę leśną), należałoby oczekiwać, że w aktualnym projekcie planu szeroko zostaną ujęte środki wzmożonego integrowania potrzeb ochrony takich elementów przyrody z gospodarką leśną – jak podwyższone wieki rębności, przewyższanie z powodów ekologicznych wieków dojrzałości rębnej poszczególnych drzewostanów, w konsekwencji niski poziom użytkowania zapasu, podwyższony wskaźnik pozostawiania fragmentów drzewostanu nie użytkowanych rębnie, szczególnie szerokie wyznaczenie powierzchni wyłączonych z użytkowania jako ostoje ksylobiontów, strefy przypotokowe, wysoki udział gospodarstwa specjalnego itp.

Przedstawiony projekt planu zupełnie nie spełnia tych oczekiwań, planując gospodarkę leśną w nadleśnictwie Bircza na najbliższe dziesięciolecie wprawdzie poprawnie z punktu widzenia sztuki leśnej, ale zupełnie nie uwzględniając szczególnego charakteru wartości przyrodniczych tego terenu, jak również strategicznych założeń co do docelowej ochrony części Nadleśnictwa jako Turnickiego Parku Narodowego.

4. Struktura wiekowa drzewostanów nadleśnictwa (poza znaczną powierzchnią IVa klasy wieku, będącą skutkiem powojennych zalesień porolnych) wykazuje bardzo silną dominację KO, przy minimalnym udziale VIII kłw. Nie dla wszystkich elementów różnorodności biologicznej występujących w nadleśnictwie struktura KO jest korzystana, mimo występowania w niej pewnej ilości starych drzew. Niektóre gatunki wymagają większej powierzchni starych drzewostanów, m. in. ze względu na szczególne warunki

mikroklimatyczne. Ponadto, przekształcenie struktury starych drzewostanów w KO może jednak powodować wypadanie najcenniejszych przyrodniczo drzew starych – w samym projekcie planu identyfikuje się, że „Zjawisko zamierania [buków] dotyczy głównie drzewostanów w starszych klasach wieku, często rozluźnionych, reagujących stresem na nadmierne nastłonecznienie pni”, a więc właśnie drzewostanów o strukturze KO”.

Z punktu widzenia ochrony różnorodności biologicznej, jednym z celów planowania powinien być pewien wzrost udziału VIII i wyższych klas wieku, co wymagałoby ograniczenia ich transformacji w KDO i KO – rezygnacji z inicjowania cięć w niektórych drzewostanach aktualnej VII klw – na skale szerszą niż założono w projektowanym planie.

5. Typy drzewostanów „o kierunku ochronnym”, w tym w szczególności typy „grabowe” dopuszczone na Lwyż, LMwyż i lokalnie na LG, powinny być stosowane nie tylko w wydzieleniach aktualnie identyfikowanych jako siedlisko przyrodnicze grądu 9170, ale także przy przebudowie sztucznych drzewostanów sosnowych, świerkowych i modrzewiowych, np. na gruntach porolnych – tak by prowadzić do stopniowej odbudowy arealu grądów zwłaszcza w lokalizacjach wyżynnych.
6. Jako cele planowania działań gospodarczych przyjęto w szczególności:
 - a) „przeciwdziałanie zjawisku nadmiernej akumulacji surowca drzewnego na pniu w drzewostanach rębnych i przeszłorębnych
 - b) Poprawa powierzchniowej struktury klas wieku drzewostanów i zbliżenie jej do pożądanego układu klas wieku naturalnych zbiorowisk górskich
 - c) Utrzymanie lub poprawienie stanu stabilności, zdrowotności, zgodności z siedliskiem i jakości drzewostanów”;

Tymczasem, z punktu widzenia walorów przyrodniczych nadleśnictwa, zwrócić należy uwagę na niektóre aspekty interpretacji tych celów. Z ekosystemowego punktu widzenia trudno mówić o „nadmiernej” akumulacji biomasy drzewnej w ekosystemie leśnym, gdyż nie są znane żadne negatywne skutki ekologiczne takiego zjawiska. „Pożądany” z punktu widzenia trwałości użytkowania i przyjętych wieków rębności układ klas wieku nie jest optymalny z punktu widzenia ochrony specyficznej różnorodności biologicznej tego nadleśnictwa, charakteryzującej się wysokim udziałem gatunków „puszczańskich”. Jak pokazuje zamieszczony w elaboracie referat ZOL, „poprawa stanu stabilności i zdrowotności” osiągnięta jest w szczególności poprzez usuwanie drzew biocenotycznych – w tym wywrotów, złomów, drzew zamierających, starych jodeł z rakami itp.

7. Ze względu na kilkakrotnie już podkreślany szczególny charakter wartości przyrodniczych rozważanego nadleśnictwa, szczególne znaczenie ma w nim stworzenie „rusztu ekologicznego” dla gatunków puszczańskich, tj. powiązanej przestrzennie sieci drzewostanów pozostawianych bez użytkowania, w których np. zasoby martwego drewna mogłyby się akumulować do poziomu determinowanego tylko przez naturalne procesy przyrodnicze.

Podstawą do tego może być sieć istniejących i proponowanych rezerwatów przyrody oraz Zarządzenie RDLP 28/2014 z 2 grudnia 2014 dotyczące wprowadzenia wytycznych w sprawie sposobów uwzględnienia wymagań ochrony przyrody podczas realizacji zadań z zakresu gospodarki leśnej na terenie RDLP w Krośnie – które przewiduje wyznaczanie i pozostawianie bez użytkowania „stref buforowych wokół potoków” oraz wyznaczanie „ostoi ksyllobiontów”¹. Zarządzenie zakłada, że sieć takich

¹ Zarządzenie przewiduje także pozostawianie, we wszystkich cięciach rębnych na chronionych siedliskach przyrodniczych, a więc m. in. w gradach i w buczynie karpackiej, pozostawianie biogrup stanowiących ok. 5% powierzchni drzewostanu. Biogrupy takie stanowią cenny środek wzbogacenia strukturalnego przyszłych pokoleń

powierzchni będzie zainicjowana zarządzeniem nadleśniczego, ale będzie także wyznaczana i uzupełniana podczas planowania urządzenia lasu

Jednak, wyznaczenie takich stref dokonane dotychczas w nadleśnictwie Bircza przez nadleśniczego jest nieadekwatne i słabe, także na tle innych nadleśnictw RDLP w Krośnie. Jak się wydaje, w ramach planu nad planem urządzenia lasu nie dokonano znaczących jej uzupełnień. W konsekwencji, do projektowanego planu urządzenia lasu przyjęto rozwiązanie, które jest niewystarczające w świetle szczególnych warunków przyrodniczych tego nadleśnictwa.

Z danych projektu planu wynika, że jako ostoje ksylobiontów wyznaczono zaledwie 86,49 ha, nie uwzględniając wieku danych o aktualnych stwierdzeniach unikatowych gatunków ksylobiontycznych². Nie uwzględniono tu w szczególności materiałów naukowych zebranych przez Fundację Dziedzictwo Przyrodnicze w opracowaniu „Dokumentacja dla rezerwatu przyrody Reliktowa Puszcza Karpacka” (grudzień 2016). Niezależnie od opinii RDLP i Nadleśnictwa na temat samego projektu rezerwatu, opracowanie to gromadzi obiektywne dane naukowe, które powinny być w pełni wykorzystane przy planowaniu urządzenia lasu.

Podobnie, jako strefy przypotokowe wyznaczono tylko 294,83 ha, nie uwzględniając w szczególności wszystkich dolin wciosowych w kompleksie Lasów Turnickich – stanowiących m. in. metasieldisko chronionego mchu bezlistu okrywowego *Buxbaumia viridis* i biegacza urozmaiconego – *Carabus variolosus*.

Wnioskuje o powrót do analizy tego aspektu i o znaczące uzupełnienie sieci ostoi ksylobiontów oraz stref przypotokowych – odzwierciedlone także w konsekwentnym przeniesieniu ich do gospodarstwa specjalnego i rezygnacji z zapisywania dla nich wskazań gospodarczych.

8. W projekcie przewidziano w ramach cięć rębnych niezaliczonych na poczet etatu uprzątnięcie nasienników i przestoi. Wprawdzie deklaruje się, że „*Uprzątnięcie przestojów i nasienników projektowano tylko w niezbędnej ilości, w pozostałych przypadkach z uwagi na aspekty ekologiczne nie przewiduje się ich do uprzątnięcia*”, jednak zaplanowano do usunięcia 36% masy wszystkich zinwentaryzowanych przestojów (głównie sosny, jodły i buka).

Ze względu na szczególne znaczenie przyrodnicze drzew starych, zwłaszcza w tym nadleśnictwie (obszar wybitnej koncentracji unikatowych gatunków związanych ze starymi drzewami), wnoszę o zupełne odstępianie od usuwania nasienników i przestoi pozostających obecnie na gruncie.

9. Znamionym elementem projektu planu jest niski udział gospodarstwa specjalnego, do którego zaliczono zaledwie 7,9% lasów nadleśnictwa. Tymczasem, w obliczu podkreślanych już wyżej przesłanek przyrodniczych, w tym nadleśnictwie należałoby oczekiwać znacznie wyższego udziału gospodarstwa specjalnego – rzędu 30-40% powierzchni leśnej.

Zdaję sobie sprawę, że powierzchnia drzewostanów zaliczonych do gospodarstwa specjalnego jest pochodną przyjętych kryteriów zaliczenia do tego gospodarstwa. Niska powierzchnia lasów w gospodarstwie specjalnym w nadleśnictwie Bircza jest konsekwencją wad projektu planu podniesionych w innych punktach – np. słabego wyznaczenia przyjętej do planu sieci ostoi ksylobiontów i stref przypotokowych, oraz nieujęcia w planie ambitniejszych propozycji proponowanych dodatkowych rezerwatów

drzewostanu, komplementarny do sieci ostoi ksylobiontów i stref przypotokowych – ale ze względu na ich ograniczoną wielkość nie stanowią samodzielnych drzewostanów wyłączonych z użytkowania, sieć których postuluję w tym punkcie.

² W Programie Ochrony przyrody podano o ostojach ksylobiontów „*Ogółem obejmują one powierzchnię 1544,47 ha, czyli około 5,6% pow. leśnej nadleśnictwa (9,1% pow. siedlisk przyrodniczych)*”, ale zestawienie w pkt 9.2 (str. 441 POP) podaje tylko 86,49 ha.

przyrody. Konsekwencją wniosków, które formułuję w odrębnych punktach, jest jednak wniosek o konsekwentne rozszerzenie zakresu gospodarstwa specjalnego.

10. W ramowych wytycznych elaboratu dotyczących malej retencji wątpliwości budzą zapisy dotyczące

- a) *ograniczania erozji poprzez utrzymanie brzegoskłonów (zabudów brzegowych) i zabudowę osuwisk* – erozja boczna na ciekach górskich jest ważnym procesem geoekologicznym, z jednej strony tworzącym siedliska dla gatunków pionierskich, z drugiej strony dostarczającym rumowiska rzeczno, niezbędnego do osiągnięcia przez ciek równowagi hydrodynamicznej i niezbędnego do wykształcania się ważnych siedlisk przyrodniczych –kamieńców nadrzecznych 3220.
- b) *budowy progów piętrzących, stopni wodnych, jazów* – są to urządzenia negatywnie wpływające na stan ekologiczny cieków.

11. W Programie Ochrony Przyrody nie wskazano, jako wykorzystanych źródeł, opracowań Fundacji Dziedzictwo Przyrodnicze gromadzących znaczne ilości danych o obszarze – w szczególności dokumentacji do planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 ostoja Przemyska i Góry Słone (2014 r.), jak również opracowania „Dokumentacja dla rezerwatu przyrody Reliktowa Puszcza Karpacka” (grudzień 2016).

Nawet jeśli Autorzy planu nie podzielają wniosków tych opracowań, to zawarta w nich wiedza faktograficzna powinna być wykorzystana w POP, który powinien stanowić syntezę wszystkich dostępnych informacji przyrodniczych o terenie nadleśnictwa.

O ile z treści POP wynika, że dokumentacje PZO zostały wykorzystane (choć nie wskazane jako źródła), to ‘Dokumentacja dla rezerwatu...’ nie została wykorzystana, co prowadzi niekiedy do uderzających braków w POP – Program wspomina np. o występowaniu w całym nadleśnictwie zaledwie jednego gatunku porostu chronionego, podczas gdy cytowana dokumentacja przedstawia dane o występowaniu, tylko na obszarze proponowanego rezerwatu, 40 takich gatunków! Podobnie, w samym tylko proponowanym rezerwacie znanych jest 6 gatunków grzybów chronionych, podczas gdy POP w całym nadleśnictwie wspomina tylko o jednym gatunku.

12. Program Ochrony Przyrody nie eksponuje wystarczająco szczególnej roli Lasów Turnickich i występujących tu buczyn karpackich dla różnorodności biologicznej Polski. W tej części Nadleśnictwa Bircza wykształciło się unikatowe, nie występujące nigdzie indziej w polskich buczynach, skupienie rzadkich i zagrożonych gatunków o charakterze „puszczańskim”, tj. typowych dla lasów naturalnych, a na pozostałej części Polski zanikłych pod wpływem gospodarki leśnej. Do gatunków tych należą zarówno przedmioty ochrony obszarów Natura 2000 - zgniotek cynobrowy, zagłębek bruzdkowany, ponurek Schneidera, bezlist okrywowy, widłoząb zielony – jak i inne gatunki: porost granicznik płucnik, wiele innych unikatowych gatunków mchów, grzybów i chrząszczy (*Lacon lepidopterus*; *Eurythyrea austriaca*, *Sternodea bandii*; *Euplectus frivaldszkyi*; *Zeteotomus brevicornis*; liczne gatunki chrząszczy saproksylicznych uważanych za wskaźniki lasu pierwotnego: *Tachysida gracilis*, *Ampedus melanurus*, *Ampedus tristis*, *Harminius undulatus*, *Ceruchus chrysomelinus*, *Dendrophagus crenatus*, *Thymalus limbatus*, *Peltis grossa*)³. Gatunki te, mimo, że niektóre z nich w mniejszym lub większym stopniu tolerują ekstensywną gospodarkę leśną, optymalne warunki życia znajdują w lasach niezagospodarowanych i nieużytkowanych, tj. w warunkach ochrony rezerwatowej.

³ Szersze i najbardziej zestawienie unikatowych gatunków związanych z tym obszarem zawiera cytowane już opracowanie „Dokumentacja dla rezerwatu przyrody reliktowa Puszcza Karpacka”, Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze, grudzień 2016.

Program Ochrony Przyrody powinien przynajmniej informować o formułowanych dotychczas propozycjach ochrony tej specyfiki, w szczególności o:

- istniejącym projekcie utworzenia Turnickiego Parku Narodowego, obejmującego m. in. część lasów Nadleśnictwa,
- propozycji uznania rezerwatu przyrody „Reliktowa Puszcza Karpacka”, przedłożonej w 2016 r. przez Fundację Dziedzictwo Przyrodnicze,
- wnioskach o potrzebie znacznego powiększenia dużych terenów chronionych biernie w Lasach Turnickich (np. przez uznanie dodatkowych rezerwatów przyrody), formułowanych w dotychczasowych pracach nad planowaniem ochrony obszarów Natura 2000.

Nawet jeśli Autorzy POP nie podzielają w/w propozycji, to uczciwość wymaga, by je przedstawić.

13. Wskazywanym w kilku miejscach Programu Ochrony Przyrody (a wspomnianym także w elaboracie) środkiem ochrony, który jest realizowany i powinien być kontynuowany w Nadleśnictwie, jest pozostawianie w lesie tzw. drzew biocenotycznych do ich biologicznej śmierci i naturalnego rozkładu.

Równocześnie jednak w innych miejscach projektowanego PUL stwierdza się, że: „W okresie 2007-2016 średnio rocznie pozyskiwano 4 937 m³ złomów i wyrotów gatunków iglastych oraz 1 615 m³ gatunków liściastych, łącznie 6 552 m³”, „jesiony zasiedlone przez szkodniki wtórne należy usuwać do przełomu czerwca i lipca”, „Drzewa [jodły] z rakami i zgniliznami powinny być usuwane w ramach cięć pielęgnacyjnych, bo są znacznie mniej stabilne mechanicznie i podatne na uszkodzenie przez wiatr i okiść, a ich złamanie często powoduje efekt domina, inicjujący szkody na większej powierzchni”, „zaleca się usuwanie drzew zahubionych, z rakami drzewnymi na pniu oraz osobników z objawami uszkodzenia przez choroby korzeni w ramach zabiegów pielęgnacyjnych”.

Złomy, wykroty, drzewa zahubione, drzewa z mikrosiedliskami nadrzewnymi (w tym rakami drzewnymi) są drzewami biocenotycznymi. Szczególnie powstawanie złomów jodłowych jest procesem odbudowującym zasoby martwego drewna wielkowymiarowego, takie drzewa są szczególnie istotne np. dla zgniotka cynobrowego. Usuwanie zamierających jesionów nie powstrzymuje procesu zamierania jesionu, a co najwyżej może ograniczyć zasiedlenie przez tzw. „szkodniki wtórne”⁴. sam proces zamierania lepiej jest wykorzystać do odbudowy zasobów rozkładającego się drewna.

Podejście do pozostawiania drzew biocenotycznych wymaga więc w tym nadleśnictwie pełniejszego wdrożenia, a nie tylko kontynuacji.

Sugerujemy doprecyzowanie, że za „drzewa biocenotyczne” będą uważane w szczególności:

- wszystkie drzewa zamierające i martwe, w tym wykroty i złomy (z dopuszczeniem usuwania drzew stwarzających realne niebezpieczeństwo);
- wszystkie drzewa z widocznymi z owocnikami grzybów (hubami),
- wszystkie drzewa z „mikrosiedliskami nadrzewnymi” w sensie metodyki monitoringu siedlisk przyrodniczych 9110 i 9130;
- drzewa wyraźnie wyróżniające się wiekiem lub rozmiarami w stosunku do innych drzew na tym terenie – w szczególności grubsze niż: jodła- 300 cm,

⁴ Współczesna wiedza o zamieraniu jesionów nie potwierdza, by usuwanie zamierających, a tym bardziej już zamarłych drzew znacząco podnosiło szansę przeżycia pozostałych drzew. W związku ze sposobami dyspersji sprawcy choroby, wydaje się raczej, że nie jest możliwe znaczące zmniejszenie ekspozycji jesionów na patogena przez usuwanie drzew zainfekowanych, a szanse poszczególnych drzew na przeżycie zależą raczej od ich indywidualnej odporności. por. np.: Natural England & Forestry Commission 2015. What can we do about “Chalara” ash dieback (*Hymenoscyphus fraxineus*) on woodland SSSIs? Joint advice from Natural England and the Forestry Commission, 9 pp.; Pautasso M., Aas G., Queloz V., Holdenrieder C. 2013. European ash (*Fraxinus excelsior*) dieback – A conservation biology challenge. *Biological Conservation* 158: 37-49.

buk- 300 cm, jawor- 250 cm, jesion- 250 cm, dąb szypułkowy 380 cm, dąb bezszypułkowy 300 cm, grab- 190 cm obwodu na wys. 130 cm.

14. W zakresie PZO dla obszaru Ostoja Przemyska PLH180012 w Programie Ochrony Przyrody:

- a) Na gruntach nadleśnictwa znane jest występowanie: siedliska przyrodniczego 3220 (kamieńce nadrzeczne), siedliska przyrodniczego 7220 (źródła petryfikujące), 8220 (krzemianowe wychodnie skalne), bezlistu okrywowego *Buxbaumia viridis*, widłozębu zielonego *Dicranum viride*, biegacza Zawadzkiego *Carabus zawadzki*, ponurka Schneidera *Boros schneideri*, których zasoby – nawet tylko na terenie Nadleśnictwa - uzasadniają dodanie tych gatunków do SDF obszaru jako przedmiotów ochrony (a w przypadku niektórych gatunków są wręcz kluczowe w skali kraju). Należy więc sformułować odpowiedni wniosek o poszerzenie SDF, a w planie uwzględnić dane o tych siedliskach i gatunkach, obejmując je odpowiednio planowaniem. Wymaga to odpowiedniego uzupełnienia tej części POP, w tym analizy zagrożeń, zaproponowania celów i środków ochronnych. Zakres PZO obejmuje również rozpoznanie siedlisk i gatunków z załączników dyrektyw występujących na gruncie, wymagających dodania do SDF. Bez tego zakres PZO ujęty w PUL będzie niezgodny z wymogami art 6.1 dyrektywy siedliskowej, który wymaga przyjęcia odpowiednich środków ochronnych dla wszystkich gatunków i siedlisk z załączników, występujących w obszarze.
- b) Samo względnie liczne występowanie sadźca konopiastego nie jest wystraszająca przesłanką oceny stanu ochrony *Callimorpha quadripunctata* na FV. W obszarze ten gatunek – zaskakująco – zasiedla tylko niektóre skupienia sadźca. Wydaje się, że jest on związany ze starymi, trwałymi, istniejącymi od dawna skupieniami sadźca, zwykle w krajobrazie starych lasów bukowych i bukowo-jodłowych. Słabo zasiedla natomiast nowo powstające skupienia tej rośliny, np. regenerujące się po zniszczeniu na poboczach dróg. Ważna jest więc ochrona miejsc, w których motyl, a nie tylko sadziec występuje; nie można liczyć na jego możliwość przemieszczania się i możliwość szybkiego zasiedlania nowo powstających – nawet teoretycznie dogodnych – biotopów. Dla tego gatunku istniejącym i znaczącym zagrożeniem jest likwidacja tych stanowisk sadźca, które są rzeczywiście zasiedlone przez motyla.
- c) Potencjalnym zagrożeniem dla bobra mogą być próby redukcji jego populacji, ostatnio promowane w woj. podkarpackim przez RDOŚ i PZŁ. Potencjalnym zagrożeniem dla wilka jest kłusownictwo, zarówno po stronie polskiej jak i ukraińskiej. Dla wilka i rysia zagrożeniem są kolizje drogowe (zwłaszcza w przypadku rysia utrata nawet pojedynczych osobników byłaby znacząca), szczególnie w przypadku wzrostu natężenia ruchu drogowego na drogach w obszarze, także w przypadku ich modernizacji i rozbudowy. .
- d) Dla *Rhysodes sulcatus* niepokojące są niedostateczne zasoby martwego drewna odpowiedniego dla gatunku, zwłaszcza wobec stwierdzonej korelacji występowania z zasobami martwego drewna. Sam dobry stan populacji nie jest wystarczającą przesłanką, że stan siedliska nie wymaga poprawy – dobra populacja może być pozostałością po znacznie niższym poziomie użytkowania lasu w I i II rewizji planu urządzania. Dla tego gatunku zasada ostrożności wymagałaby raczej, by dążyć do poprawy wskaźnika martwego drewna wielkowymiarowego.
- e) Dla *Cucujus cinnaberinus* wymaga podkreślenia, że na terenie nadleśnictwa Bircza gatunek wyraźnie preferuje stojące martwe jodły o znacznej grubości, we wczesnych i średnich stadiach rozkładu. Staranna ochrona takich drzew

biocenotycznych (w tym szczególnie staranne pozostawianie zamierających i martwych jodeł) powinna być środkiem ochrony tego gatunku, mimo aktualnej oceny jego stanu ochrony na FV.

- f) Dla leśnych siedlisk przyrodniczych (9110, 9130, 9170), a także dla zglębka bruzdkowanego, zagrożenie usuwaniem martwych i obumierających drzew, a także drzew biocenotycznych, jest zagrożeniem rzeczywistym, a nie tylko potencjalnym. Z innych zapisów w planie wynika, że zjawisko takie ma miejsce – licznie usuwane są złomy, wykroty, zamierające i martwe jesiony, jodły z rakami drzewnymi, drzewa zahubione – ma więc miejsce usuwanie drzew „biocenotycznych” i potencjalnych źródeł wielkowymiarowego martwego drewna (por. wyżej); z drugiej strony – mimo dobrych ogólnych zasobów martwego drewna – zasoby wielkowymiarowego martwego drewna i mikrosiedlisk nadrzewnych nie są jeszcze optymalne. Dla siedlisk tych potrzebne są jednak działania ochronne poprawiające niektóre elementy ich struktury i funkcji.
- g) Szczególne znaczenie żywnych buczyn 9130 w tym obszarze, wyróżniające je w całej sieci Natura 2000 w Karpatach, polega na podtrzymywaniu unikatowej, nie występującej już w innych częściach Karpat, różnorodności biologicznej, w szczególności związanej z zespołem gatunków ksylobiontycznych. Utrzymanie tej różnorodności powinno być traktowane jako szczególna rola rozważanego obszaru Natura 2000 w całej sieci Natura 2000 – co powinno być wyrażone w celach działań ochronnych, jak również wymaga szczególnych (idących dalej, niż w innych lasach karpackich) środków ochronnych.
- h) Dla muraw kserotermicznych 6210 właściwym sposobem ochrony wydaje się użytkowanie pastwiskowe, a nie kośne. Samo użytkowanie kośne spowoduje przekształcanie się muraw w kierunku łąk z ewentualnym udziałem gatunków ciepłolubnych. Konieczne zastrzec należy przynajmniej, że skoszona biomasa nie może być pozostawiana na powierzchni / mulczowana, gdyż to stanowiłoby już ewidentne zagrożenie dla siedliska.
- i) Działaniem ochronnym dla półnaturalnych siedlisk przyrodniczych 6210, 6510 powinien być konkretny reżim użytkowania rolniczego, a nie „użytkowanie zgodne z wymogami odpowiedniego pakietu rolno-środowiskowoklimatycznego w ramach obowiązującego PROW ukierunkowanego na ochronę siedliska” – nie wiadomo przecież, czy w PROW przez cały czas obowiązywania PUL będzie dostępny taki pakiet; nie wiadomo też, czy będzie on rzeczywiście odpowiedni dla siedlisk w obszarze.
- j) Zagrożeniem dla siedlisk przyrodniczych w tym obszarze, szczególnie dla siedliska 6510 i 91E0, jest ekspansja inwazyjnych gatunków obcych (m. in. *Heracleum mantegazzianum*, ale także *Acer negundo* i *Reynoutria spp.*), co powinno być wyrażone w planie i powinno przełożyć się na działania ochronne ograniczające tych gatunków.

15. W zakresie PZO dla obszaru Góry Słonne PLH180013 w Programie Ochrony Przyrody:

- a) Na gruntach nadleśnictwa znane jest występowanie: siedliska przyrodniczego 3220 (kamieńce nadrzeczne), siedliska przyrodniczego 7220 (źródła petryfikujące), bezlistu okrywowego *Buxbaumia viridis*, widłozębu zielonego *Dicranum viride*, bobra *Castor fiber*, niedźwiedzia *Ursus arctos*, ponurka Schneidera *Boros schneideri*, których zasoby – nawet tylko na terenie Nadleśnictwa - uzasadniają dodanie tych gatunków do SDF obszaru jako przedmiotów ochrony. Należy więc sformułować odpowiedni wniosek o poszerzenie SDF, a w planie uwzględnić dane o tych siedliskach i gatunkach, obejmując je odpowiednio planowaniem. Wymaga to odpowiedniego uzupełnienia tej części POP. Zakres PZO obejmuje również

rozpoznanie siedlisk i gatunków z załączników dyrektyw występujących na gruncie, wymagających dodania do SDF. Bez tego zakres PZO ujęty w PUL będzie niezgodny z wymogami art 6.1 dyrektywy siedliskowej, który wymaga przyjęcia odpowiednich środków ochronnych dla wszystkich gatunków i siedlisk z załączników, występujących w obszarze.

- b) Dla *Rhyssodes sulcatus* niepokojące są niedostateczne zasoby martwego drewna odpowiedniego dla gatunku, zwłaszcza wobec stwierdzonej korelacji występowania z zasobami martwego drewna. Sam dobry stan populacji nie jest wystarczającą przesłanką, że stan siedliska nie wymaga poprawy – dobra populacja może być pozostałością po znacznie niższym poziomie użytkowania lasu w I i II rewizji planu urządzania. Dla tego gatunku zasada ostrożności wymagałaby raczej, by dążyć do poprawy wskaźnika martwego drewna wielkowymiarowego.
- c) Dla leśnych siedlisk przyrodniczych (9110, 9130, 9170), a także dla zglębka bruzdkowanego, zagrożenie usuwaniem martwych i obumierających drzew, a także drzew biocenotycznych, jest zagrożeniem rzeczywistym, a nie tylko potencjalnym. Z innych zapisów w planie wynika, że zjawisko takie ma miejsce – licznie usuwane są złomy, wykroty, zamierające i martwe jesiony, jodły z rakami drzewnymi, drzewa zahubione – ma więc miejsce usuwanie drzew „biocenotycznych” i potencjalnych źródeł wielkowymiarowego martwego drewna (por. wyżej); z drugiej strony – mimo dobrych ogólnych zasobów martwego drewna – zasoby wielkowymiarowego martwego drewna i mikrosiedlisk nadrzewnych nie są jeszcze optymalne. Dla siedlisk tych potrzebne są jednak działania ochronne poprawiające niektóre elementy ich struktury i funkcji.
- d) Szczególne znaczenie żyzných buczyn 9130 w tym obszarze, wyróżniające je w całej sieci Natura 2000 w Karpatach, polega na podtrzymywaniu unikatowej, nie występującej już w innych częściach Karpat, różnorodności biologicznej, w szczególności związanej z zespołem gatunków ksylobiontycznych. Utrzymanie tej różnorodności powinno być traktowane jako szczególna rola rozważanego obszaru Natura 2000 w całej sieci Natura 2000 – co powinno być wyrażone w celach działań ochronnych, jak również wymaga szczególnych (idących dalej, niż w innych lasach karpackich) środków ochronnych.
- e) Działaniem ochronnym dla półnaturalnych siedlisk przyrodniczych 6210, 6510 powinien być konkretny reżim użytkowania rolniczego, a nie „użytkowanie zgodne z wymogami odpowiedniego pakietu rolno-środowiskowoklimatycznego w ramach obowiązującego PROW ukierunkowanego na ochronę siedliska” – nie wiadomo przecież, czy w PROW przez cały czas obowiązywania PUL będzie dostępny taki pakiet; nie wiadomo też, czy będzie on rzeczywiście odpowiedni dla siedlisk w obszarze.
- f) Zagrożeniem dla siedlisk przyrodniczych w tym obszarze, szczególnie dla siedliska 6510 i 91E0, jest ekspansja inwazyjnych gatunków obcych (m. in. *Heracleum mantegazzianum*, ale także *Acer negundo* i *Reynoutria spp.*), co powinno być wyrażone w planie i powinno przełożyć się na działania ochronne ograniczające tych gatunków.

16. W zakresie PZO dla ptasich obszarów Natura 2000 w Programie Ochrony Przyrody:

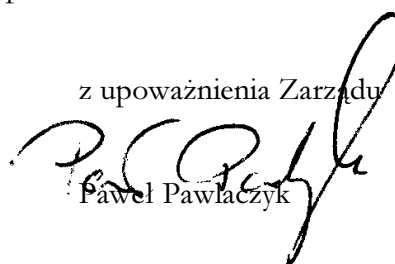
- a) Zupełnie nie jest jasne, jakie kryteria oceny jakości siedliska ptaków zostały przyjęte, a w praktyce – na jakiej podstawie uznano, że jakość siedliska większości gatunków jest właściwa (FV). Podano tylko, że „wielkość i jakość siedliska jest odpowiednia dla gatunku”; nie zidentyfikowano też żadnych zagrożeń ze strony gospodarki leśnej. Brak tu w szczególności konkretnych odniesień do

proponowanych w literaturze kryteriów oceny stanów ochrony siedlisk ptaków (Zawadzka i in. 2013).

17. Odnośnie prognozowanego wpływu projektowanego planu na środowisko, zważyć należy, że realizacja planu będzie powodowała przekształcanie struktury drzewostanów, w tym dalszy wzrost udziału dominującej już w nadleśnictwie KO, kosztem pozostałości zwartych starodrzewi. Wielogeneracyjna i mozaikowa struktura KO jest wprawdzie korzystna dla wielu gatunków, ale nie odwzorowuje w pełni struktury faz rozwojowych i ewentualnych luk typowych dla buczyny karpackiej rozwijającej się w sposób naturalny. Przewidywana zmiana może więc jednak stanowić zagrożenie dla gatunków typowo „starodrzewiowych”, a akurat w nadleśnictwie Bircza jest to szczególnie istotne, ponieważ to właśnie grupa takich gatunków decyduje o wyjątkowych walorach przyrodniczych tergo terenu i stanowi jego specyfikę.

z poważaniem

z upoważnienia Zarządu



Paweł Pawlańczyk